25 gr. | Wydanie krakowskie | 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 180.

Kraków, piątek 4 sierpnia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Posiedzenie rządu w Krakowie.

Lojalna i zdyscyplinowana postawa społeczeństwa polskiego.

Kraków, 3 sierpnia. **Pod przewodnictwem Generalnego Gubernatora Dra Franka odbyło się posiedzenie rządu na Zamku w Krakowie, na którem rozważono zagadnienia, stojące w związku z obecnemi wydarzeniami frontowemi.**

Na wstępie Generalny Gubernator zaznaczył, że zarządzenia, wydane przez rząd i ostatecznie już przeprowadzone, a mające na celu przystosowanie ludności do obecnych warunków bez względu na jej przynależność państwową, okazały się słusznemi.

W związku z tem Dr. Frank podkreślił, że sytuacja w obecnej chwili jest pod każdym względem jasna i przejrzysta i nie daje powodu do żywienia jakiejkolwiek poważnej troski, a to tem więcej, iż właściwe czynniki administracyjne przewidziały i zapobiegły daleko idącemi i starannemi postanowieniami wszelkim skutkom uzasadnionych nastrojów.

Następnie Dr. Frank wskazał na to, że rząd świadomy jest w całej pełni swej odpowiedzialności, a również i w przyszłości będzie świadomym tej odpowiedzialności, jaką przyjął na siebie w kraju wobec ludności niemieckiej i nieniemieckiej.

Wszystkie placówki służbowe Generalnego Gubernatorstwa wzięły pod uwagę wszelkie życzenia i możliwości jednostek, wynikające z wydarzeń frontowych, tak dalece, jak tylko było można je spełnić.

Prywatnej inicjatywie pozostawiono swobodę działania, umożliwiającą pełne i niebiurokratyczne wykorzystanie wszelkich możliwości.

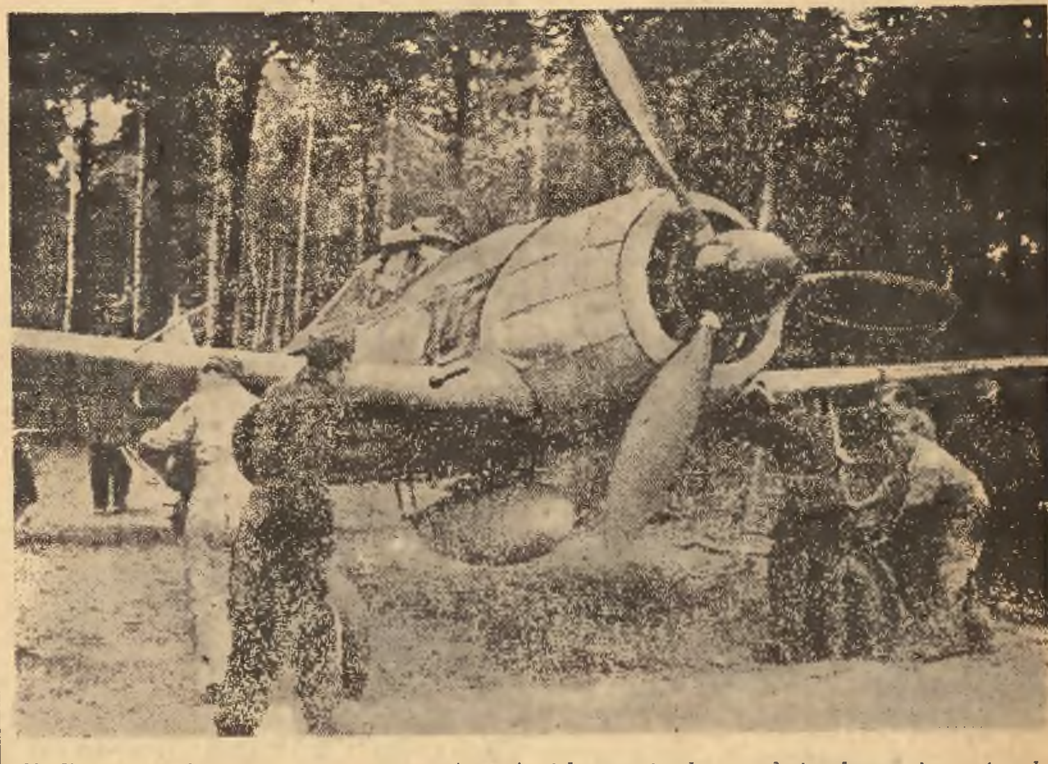
Generalny Gubernator Dr. Frank dał następnie przegląd dalszych przewidzianych przez rząd kroków, celem spełnienia szczególnych obowiązków, wynikających z wydarzeń frontowych w tych dniach.

Ze sprawozdań poszczególnych członków rządu wynika wielorakość aktualnych problemów, a rozwiązanie ich przeprowadzone będzie przy skoncentrowanym udziale wszystkich sił administracyjnych Generalnego Gubernatorstwa.

Szef rządu, sekretarz Stanu, Dr. Bühler, szczególnie podkreślił obowiązki dnia, którym mają się podporządkować wszyscy Niemcy czynni na tym terenie i wyraził przekonanie, że **w tych epokowych chwilach z całą energją podejmie się na ważne na przyszłość zadania.** Akcja ta będzie ułatwiona przez to, że

największa część społeczeństwa polskiego w sposób lojalny i zdyscyplinowany przetrzymała próbę ogniową przeciwko wszelkim przynętom bolszewickim.

Na zakończenie Generalny Gubernator raz jeszcze zwrócił uwagę na wielkość chwili i na obowiązek, jaki spoczywa na każdym wobec przyszłej Europy.



Myśliwiec powróciwszy z wyprawy na nieprzyjaciela, zostaje ukryty w lesie, aby go nie spostrzegły samoloty wywiadowcze.

Ataki „V 1" przybierają na intenzywności

Genewa, 3 sierpnia. **Tygodnik angielski „Picture Post" pisze, że ataki broni „V—1" bezustannie wzmagają się pod względem swej intensywności.**

Gęstemi i szybkiemi rojami przelatują pociski „V—1" dzień i noc ponad angielskiem wybrzeżem południowem. Zaraz z początku użycia broni „V—1" cały szereg osób w Anglji odnosił się ze zgrozą i przerażeniem do tej tajnej broni, podczas gdy znów inni w pełni swej nieświadomości nie zdawali sobie sprawy z groźnego działania tej broni. Kiedy jednak w następnych tygodniach po pierwszych atakach następowały dalsze, to i tym osobom otworzyły się oczy. Nie ma dziś żadnej potrzeby pomniejszać tych doświadczeń, na jakie narazona jest bezustannie ludność Londynu i Anglji południowej.

W dalszym ciągu wspomniane pismo wywodzi, że z konieczności **olbrzymią część całego ciężaru nowoczesnych tych ataków ponosi ludność Doveru.** Wytrzymać ona była zmuszona aż nazbyt już dużo w ciągu tej wojny, a w ostatnich tygodniach przekonała się o tem, że żadną miarą nie skończyły się jeszcze dla niej olbrzymie próby nerwów. Istotnego obrazu sytuacji nie są w stanie odtworzyć krótkie wiadomości, publikowane ze strony brytyjskiej na temat ataków „V—1".

Również i prasa angielska nie bardzo zręcznie zachowuje się w wyrażaniu swego stanowiska odnośnie do broni „V—1". Powszechnie należy się bardziej wysilić, aby reszta kraju i cały świat dowiedział się o tem, ze „na nowe niezwykłe przeszkody" narażone jest życie dalszych warstw narodu angielskiego.

Oblężenie pociągów opuszczających Londyn.

Genewa, 3 sierpnia. Doniesienia londyńskich dzienników porannych o broni „V 1" obracają się mniej lub więcej dookoła problemu transportowego.

Dziennik „Times" donosi, że z końcem ub. tygodnia wielkie tłumy ludzi oblegały dworce dalekobieżne stolicy, dokonując rekordowego wymarszu wojennego z Londynu. Pomiędzy godziną 24 w piątek a godziną 17 w sobotę jedynie tylko z dworca Waterloe odjechało tylko 36.000 osób do Boernemouth i na zachód Anglji. Dworzec Paddington musiano w sobotę zamknąć na kilka godzin, aby zapobiec zupełnemu chaosowi. Na dworcu Kingscross nie sprzedawano wogóle biletów do Szkocji, podczas gdy dworzec Easton był czarny od ludzi.

„Daily Telegraph" pisze, że z końcem ub. tygodnia zamknięto nawet wszystkie linje kolei podziemnej, prowadzące do dworca Paddington. Na terenie pomiędzy dworcem Paddington a stacją kolei podziemnej gromadziły się chwilami setki ludzi, czekając, aż opróżnią się perony. Ogonki szerokości 12 osób przed kasami biletowemi nie są rzadkością. Ogonki te ciągną się aż do sasiednich ulic. Na tym nie kończą się jednak troski zarządu kolei — pisze „Daily Telegraph". W niedzielę rano na torze w pobliżu Maidenhead spadł aljancki bombowiec. Tor odniósł przytem tak ciężkie uszkodzenia, że komunikację w obu kierunkach zamknięto na pewien okres. „Daily Telegraph" pisze, że w ministerstwie dla transportów odbywają się rozmowy z powodu tego przesilenia. Również rozważa się wprowadzenie pewnych przywilejów dla niektórych grup pasażerów.

Wskutek działania broni „V 1" na Londyn i południową Anglję cały plan systematycznego uregulowania wyjazdów wakacyjnych został udaremniony. Z tego powodu setki fabryk, biur i sklepów na obszarze miasta Londynu wstrzymują w nadchodzącą sobotę swój ruch na cały tydzień. Dalej broń „V 1" udaremniła wszystkie zamierzenia, celem skłonienia ludności londyńskiej do spędzenia tegorocznych wakacyj w domu. Wśród społeczeństwa zaznacza się coraz silniej dążność do opuszczenia Londynu. Minister spraw wewnętrznych Morrison wydał instrukcje do władz lokalnych w zamkniętych jeszcze strefach nadbrzeżnych, aby nie czynili trudności przy tymczasowem wpuszczaniu Londyńczyków. Opinja publiczna chce dowiedzieć się, do jakich okręgów się to odnosi.

„Daily Telegraph" wymienia Eastborne, Bringhton, Margate i inne miasta na południowo-wschodniem wybrzeżu. Dziennik dodaje, że nie jest spodziewane przybycie wielu Londyńczyków do tych okolic, ponieważ warunki życiowe nie różnią się zasadniczo od londyńskich. „Daily Herald" donosi, że od czasu zniesienia zakazu przyjazdu do Bornemouth ludność zwiększyła się o około 30.000. Są to przeważnie ludzie, którzy szukają spokoju po kakofonji alarmowej w Londynie lub wskutek zbombardowania przenieśli się do krewnych lub przyjaciół. Weymouth jest tak przepełnione, że wielu uchodźców mieszka wprost na wybrzeżu.

Polityka angielska w odniesieniu do Polaków.

Lizbona, 3 sierpnia. **Dziennik portugalski „Voz" oburza się na politykę brytyjską, która gotowa jest wydać Polskę Sowietom, chociaż właśnie kwestja niepodległości polskiej miała być rzekomo powodem przystąpienia Wielkiej Brytanji do wojny.**

Dziennik cytuje wyjątki z artykułów „Timesa" i pisze w związku z tem, że „z całej pisaniny „Timesa" wynika, iż Polsce zarzuca się, jakoby wysuwała roszczenia przesadne. Zarzuca się również Polakom, że nie żyją w świecie realnych faktów. Gdyby jednak już w roku 1939 Polacy kierowali się byli polityką trzeźwych faktów, wtenczas byliby z pewnością doszli do porozumienia z Niemcami".

Bolszewicy dążą do panowania nad światem.

(tp) **Madryt,** 3 sierpnia. „Związek Sowiecki — pisze „Informaciones" w dłuższym artykule na temat bolszewickich planów opanowania świata — jest nastawiony bardziej imperjalistycznie, aniżeli kiedykolwiek przedtem.

Związek Sowiecki — jak zaznacza owe pismo — nie zadowoliłby się żadną miarą w razie zwycięstwa aljantów określonemi strefami w Europie i w Azji. Prowadziłyby one dalej walkę dopóki bolszewicy nie podbiliby całej Azji, Afryki i Europy, a następnie nie opanowaliby również kontynentu amerykańskiego i osiągnęli w ten sposób celu, proklamowanego od czasów Kuropatkina aż do Lenina, przez Stalina i Trockiego.

Zginął admirał amerykański.

Sztokhalm, 3 sierpnia. Brytyjska służba informacyjna podała do wiadomości, że w Waszyngtonie zakomunikowano urzędowo, iż w dniu wczorajszym podczas wypadku samolotowego na Pacyfiku zginął kontradmirał Charles Cecil, komendant krążownika amerykańskiego, zatopionego podczas bitwy morskiej w zatoce Kula.

Czungking bezsilny

Amerykańskie wojska mają przyjść z pomocą.

Tokio, 3 sierpnia. Z pojawieniem się amerykańskich lądowych sił bojowych na chińskim placu boju weszły walki w nowe stadjum.

Po raz pierwszy podaje komunikat frontowy, że naprzeciwko japońskich sił zbrojnych przed bramami strategicznie ważnego miasta Hengyang w prowincji stoją znowu amerykańskie dywizje piechoty. Tem też należy sobie tłumaczyć wzrastający opór chiński, który zauważono w ostatnich dniach w walkach koło Hengyang. Amerykanie mieli też sprowadzić zmotoryzowane jednostki i wojska spadochronowe, aby w ten sposób wymódz rozstrzygnięcie.

W każdym razie życie amerykańskiej piechoty koło Hengyang — oświadczył — jak stwierdza dalej komunikat wojskowy — jaką troską napawają te walki stronę przeciwną. Utrata tego miasta, którego lotnisko znajduje się już w rękach japońskich, uczyniłaby bezwartościowemi inne bazy lotnicze w prowincjach Fukien, Kiangsi i Kwantung, a conajmniej objęte zostałyby promieniem akcji lotnictwa japońskiego.

Wysokie straty lotnicze aljantów.

Tokio, 3 sierpnia. Agencja Domei donosi z pewnej bazy japońskiej na środkowym Pacyfiku, że podczas trzech ataków lotniczych dnia 25, 26 i 27 lipca, przeprowadzonych na wyspę Palaua, należącą do archipelagu Karolinów, przez samoloty, które wystartowały z lotniskowców, aljanci stracili łącznie 110 aparatów. Ogółem w atakach tych brało udział 150 samolotów.

Polityka przemocy Roosevelta.

Genewa, 3 sierpnia. Czasopismo irlandzkie „Leader" mówi, że Roosevelt jest pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych, który odważył się uznać Sowiety, jako rząd „wymagający respektu".

Dalej mówi wspomniane pismo, że Roosevelt jest kandydatem Sowietów do wyborów prezydenta, które odbędą się w roku 1944. Jest on także zdrajcą w odniesieniu do Polski oraz tym prezydentem, który nie przedsiębrał żadnych kroków przeciwnych, kiedy odbywał się pobór czerwonych bataljonów w Ameryce, celem niszczenia religji w Hiszpanji. Interwencją swą starał się nawet generalny prokurator Stanów Zjednoczonych ratować tych, którzy dokonali tego złamania ustawy. Minister finansów Roosevelta skupywał wówczas srebro w czerwonej Hiszpanji, aby w ten sposób zaopatrzyć w złoto amerykańskie te elementy komunistyczne, usiłujące zniszczyć Hiszpanję katolicką.

Przy pomocy najróżniejszych wybiegów starał się prócz tego Roosevelt uniknąć wszelkich możliwych interwencyj, mających na celu pomoc dla prześladowanych katolików meksykańskich, a nie na ostatku wreszcie udzielił on swego błogosławieństwa rozbiorowi Irlandji. On bowiem był tym, który wbrew wszelkim protestom de Valery posłał amerykańskie siły zbrojne na teren północnej Irlandji. Zamierzał on katolicką Irlandję wbrew jej własnej woli rzucić w odmęty niszczących płomieni wojennych.

Cała polityka Roosevelta jest polityką przemocy", której podporządkowują się wszelkie jego rozważania.

Krytyka administracji alianckiej we Włoszech

Genewa, 3 sierpnia. Pod napisem „Najzupełniej ujemna była działalność aljantów“ szkicuje Frederick Painton w czasopiśmie amerykańskiem „Reader Gigest“ m. in. następujący obraz o sytuacji wyżywienia w południowych Włoszech, gdzie pod wpływem niezdolności anglo-amerykańskiej rozszerza się bolszewizm w nagłych rzutach.

We wrześniu 1943 lotnicy aljanccy rzucali ulotki nad południowemi Włochami, na których czytać było można:

„Przychodzimy po to, aby was oswobodzić, a nie po to, aby zdobywać wasz kraj!“

Te ulotki przyczyniły się znacznie do przyspieszenia okupacji południowych Włoch, Włosi jednakże, którzy doskonale przypominają sobie te ulotki, wątpią o tem, czy Anglo-Amerykanie istotnie przyszli do Włoch jako oswobodziciele. Włosi bowiem cierpią pod wpływem głodu, ubrani są w łachmany, a nastrój ich jest rozpaczliwy, Tysiące mieszkańców Włoch wyczerpane są do ostatnich granic, posiadając także słabe nadzieje co do przyszłości swej. Kiedy okupanci ustalili dla liry włoskiej wartość tylko jednego centa, znikł natychmiast cały zapas bilonu. Z nieufnością odnosił się każdy Włoch do tej waluty, a chłopi wzbraniali się sprzedawać swe zboże instytucji Amgot. Pojawiło się natomiast zboże na czarnym rynku. Dotkliwie odczuwać się dawał brak żywności. Ceny podnosiły się w sposób fantastyczny, a ludność miasta Neapolu opanowana była rozpaczą. Dziewczęta w wieku od 13—19 lat oferowały swe usługi, jako prostytutki, wzamian za pożywienie. Dzieci wieszały się u mundurów żołnierskich, wołajac o chleb. Iustytucja Amgot dostarczyć mogła jednak tylko dziennie 100 gramów chleba na osobę. Zarobki uległy zamrożeniu. Dlaczego nie zaprowadziła Amgot stałych cen na artykuły żywnościowe? Dlaczegoż nie zaprowadzono racjonalizacji? Według pobieżnego oszacowania na czarny rynek wędruje 1/3 zapasów żywności, przeznaczonych na ulżenie nędzy w rodzinach włoskich. Niedawno temu Amgot importowała 16.000 funtów ziemniaków jako sadzonki dla chłopów. Bezpośrednio potem pojawiły się te ziemniaki na czarnym rynku. Pewien urzędnik Amgot oświadczył:

„Gdybyśmy chcieli przyaresztować wszystkich handlarzy z czarnego rynku, to musielibyśmy cały Neapol otoczyć drutem kolczastym“.

Urzędnicy Amgot są zgodni w jednem, że ani oni sami, ani też wojsko walczące nie jest w stanie rozwiązać wszelkich problemów włoskich.

Pomimo ciężkich czasów, jakie panują obecnie, lęk jednak ogarnia Włochów przed przyszłością, ponieważ są zdania, że słaby ich rząd nie będzie w stanie utrzymać waluty. Z nienawiścią odnoszą się do bolszewizmu. Działalność aljantów — tak kończy swój artykuł „Readers Digest“ — była kompletnem fiaskiem, a bolszewizm szerzy się taksamo, jak szerzył się w Afryce północnej, ponieważ wypełnia on próżnię, powstałą wskutek niezdolności aljantów.

Wypadek samochodowy marszałka Rommla.

Berlin, 3 sierpnia. Generalny marszałek polny Rommel doznał w dniu 17 lipca we Francji nieszczęśliwego wypadku w samochodzie wskutek ataku lotniczego. Odniósł on przytem obrażenia i wstrząs mózgu. Stan jego jest zadawalający, niebezpieczeństwa dla życia niema.

Brak zrozumienia dla spraw Europy.

Churchill zlikwidował znane czasopismo angielskie.

Genewa, 3 sierpnia. Miesięcznik angielski „World Review“ zawiadamia, że czasopismo angielskie „Europe“, które jeszcze niedawno wychodziło, zniknęło nagle.

Ministerstwo informacyj dało do zrozumienia w bardzo ostrej formie, że skreślono temu czasopismu przydział papieru. Niema nic bardziej symbolicznego — pisze w związku z tem „World Review“ — jak całkowity brak zrozumienia rzadu Churchilla — Beaverbrooka dla wszystkich ważnych pod względem życiowym zagadnień europejskich. Ten brak zrozumienia podkreślany jest jeszcze pozatem przez brytyjską politykę zagraniczną, albowiem nie czyni ona nawet najmniejszych starań. by rozwiązać problemy europejskie.

Wśród „małych sprzymierzonych“ zbudziły się już bardzo gorzkie uczucia. „Jugosławia“ stanowi typowy przykład. Nie istnieje żadna wątpliwość, iż Tito jest agentem moskiewskim. Faktem jest, że ludzie odpowiedzialni za angielską politykę zagraniczną wywołali wielkie zamieszanie w stosunkach z temi krajami z któremi bolszewicy pozwalają jeszcze utrzymywać je północnym Amerykanom i Anglikom, obojętne. czy chodzi tu o Jugosławję. Grecję. Włochy lub Francję.

Kryzys produkcji wojennej USA.

Sztokholm, 3 sierpnia. „Musimy oszczędzać życia ludzkiego, jeżeli chcemy osiągnąć zwycięstwo. Optymizm jest wielkiem niebezpieczeństwem. Potrzebujemy pilnie zwiększenia produkcji wojennej“. Temi słowami generał-porucznik Sonervell, szof północno-amerykańskiej intendentury armji 'scharakteryzował kryzys obecnej północnej amerykańskiej produkcji wojennej.

Liczne ataki Sowietów w łuku Wisły odparto.

Ciężkie krwawe straty band na Bałkanach.

Berlin, 3 sierpnia. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 2 sierpnia:**

Na południe od Caen załamały się wśród strat ataki nieprzyjacielskie, wspierane czołgami i silną artylerją. Także z obydwu stron Moyon i w rejonie Percy—Villedieu rozbito wszystkie ataki Amerykanów, niszcząc 30 czołgów.

Na południe i na wschód od Avranches są w toku gwałtowne walki z napierającemi nieprzyjacielskiemi formacjami pancernemi. Zniszczono tam 34 czołgi.

W nocy lotnictwo bojowe z debrym skutkiem zaatakowało nieprzyjacielskie czołowe oddziały pancerne i obsadzone miejscowości.

Na obszarze francuskim zlikwidowano w walce 102 terorystów.

Ogień odwetowy na Londyn trwa nadal.

We Włoszech załamały się znowu wszystkie próby przełamania, podejmowane przez nieprzyjaciela na południowy zachód i na południe od Florencji.

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała wczoraj Florencję, chociaż miasto to, celem uchronienia jego zabytków kulturalnych, nie jest wyzyskiwane przez dowództwo niemieckie pod względem militarnym, jak również wolne jest od wojsk.

Również historyczna krzywa wieża w Pizie, w otoczeniu której nie znajdują się żadne urządzenia wojskowe, doznała uszkodzeń na skutek nieprzyjacielskiego ognia artyleryjskiego.

Niemieckie samoloty torpedowe zaatakowały przed wybrzeżem Afryki północnej konwój nieprzyjacielski. W niszczący sposób trafiono 4 frachtowce o łącznej pojemności 26.000 brt., oraz jeden kontrtorpedowiec. Poza tem trafiono torpedami 7 dalszych statków handlowych o łącznej pojemności 49.000 brt.

Walka z bandami komunistycznemi na Bałkanach przyniosła nieprzyjacielowi w lipcu szczególnie ciężkie krwawe straty. Prócz 13.000 zabitych, utracił on 3.800 jeńców i dezerterów, jak również lekką i ciężką broń piechoty. Zdobyto albo zniszczono ponad 20 wielkich magazynów zaopatrzeniowych i składów amunicji.

Na północnych zboczach Karpat w przeciwataku odparto siły nieprzyjacielskie, które dokonały wypadów na przełęcze beskidzkie. Dalej na północny zachód do gwałtownych walk lokalnych doszło na Podkarpaciu, 'szczególnie w rejonie na zachód od Sambora i pod Rzeszowem. W wielkim łuku Wisły odparto liczne ataki nieprzyjacielskie.

Przeciwko nieprzyjacielskiemu przyczółkowi mostowemu na południe od Warszawy są w toku przeciwataki.

Lotnictwo bliskiego wsparcia zatopiło na Wiśle 28 promów sowieckich, załadowanych po burty wojskiem.

Na północny-wschód od Warszawy wojska armji lądowej i oddziałów SS, wspierane przez lotnictwo bliskiego wsparcia, wyparły bolszewików w przeciwataku. Pomiędzy lasami augustowskiemi a Niemnem doszło do ciężkich zmiennych walk, w przebiegu których utracono miejscowości Kalwarję i Wołkowyszki.

Na Łotwie opróżniono po wysadzeniu mostów południową cześć Mitawy, gdzie przez kilka dni gwałtownie walczono. Bizre zdobyto znowu w przeciwataku. Pomiędzy Dźwiną a zatoką Fińską załamało się kilka lokalnych ataków sowieckich. W miesiącu lipcu lotnictwo zniszczyło 1.830 samolotów anglo-amerykańskich w czem 1.236 czteromotorowych bombowców.

Jedynie nad obszarem Rzeszy zestrzelono w walkach powietrznych i ogniem artylerji przeciwlotniczej 804 samolotów nieprzyjacielskich.

Zażarte walki na froncie wschodnim.

Berlin, 3 sierpnia. W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego dowiaduje się agencja „Telepress“ następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

W rejonie Podkarpacia węgierskie formacje bojowe rzuciły się przeciwko bolszewickiemu frontowi atakującemu, który parł w kierunku przełęczy Beskidów. Z ciężkiemi stratami dla atakujących zdołały formacje węgierskie zapobiec dalszemu posuwaniu się oddziałów sowieckich. Ze szczególną zażartością szalały walki, prowadzone przez niemieckich grenadjerów przeciwpancernych w rejonie pomiędzy Sanem a Wisłokiem. Bolszewicy pościągali tutaj silne oddziały czołgów i wojsk zmotoryzowanych, tworząc nową grupę atakującą, przy pomocy której usiłowali na wąskim froncie przebić niemieckie linje, aby w szybkiem tempie pozyskać tereny w kierunku zachodnim. Po długotrwałych walkach, toczących się jeszcze w godzinach wieczornych dnia wczorajszego, uzyskali Sowieci wprawdzie kilka włamań, nie byli jednak w stanie wysadzić z zawiasów niemieckiego systemu obronnego. Potężnie wykonanemi przeciwuderzeniami zamknięto powstałe przejściowo luki we froncie, przyczem ponownie udało się okrążyć i zniszczyć siły sowieckie.

Nad Wisłą, na południowy wschód od Warszawy udaremniono kilka sowieckich prób przeprawienia się. Młode pułki, które oddane zostały do dyspozycji frontu wschodniego dopiero w dniach ostatnich z pośród rezerwy centralnej, wzięły w kontrataku znów w swe posiadanie kilka miejscowości, niszcząc przytem siły sowieckiej brygady pancernej. Lotnictwo bliskiego wsparcia oraz jednostki bojowe lotnictwa niemieckiego uzyskały szczególnie dobre wyniki atakami swemi w rejonie Sandomierza, gdzie ofiarą ich bomb i ognia pokładowego padło 19 czołgów, 7 dział oraz liczne pojazdy. Na południowy wschód od Warszawy atakami lotniczemi zatopiono 28 załadowanych łodzi, służących do przeprawienia się przez rzekę oraz zniszczono 3 działa. Po celnem trafieniu bombą wyleciał w powietrze most pontonowy.

Kolebka zakonu Benedyktynów w gruzach.

Medjolan, 3 sierpnia. **Małe miasteczko Subiaco, które było kolebką zakonu Benedyktynów, zniszczono zupełnie wskutek działań wojennych.**

Miasto, które zniszczono ogniem angielskiej artylerji, przedstawia się jako stos gruzów. Ludność mieszka w ziemiankach i brak jej żywności. Na zarządzenie papieża opat klasztoru Benedyktynów zorganizował akcję dożywiania ludności, z której korzysta dziennie 1500 osób.

Tak samo dożywianie zorganizowano również z polecenia papieża w zburzonych miejscowościach gór Albańskich, na terenach walk przyczółka Nettuńskiego oraz odcinka bojowego w dolinie rzeki Liri.

Sarkofag wielkiego włoskiego fizyka Galvaniego, ustawiony w kościele klasztoru Klarysek w Bologni ciężko uszkodzono w czasie ostatniego ataku na Bolognę. Również mocno ucierpiał drewniany wkład sarkofagu, natomiast cynkowa trumna z kośćmi Galvaniego pozostała nieuszkodzona. Trumna spoczywającej obok Galvaniego małżonki uczonego została zupełnie zdruzgotana. Zwłoki zmarłej pochowano na nowo.

Ustąpił prezydent republiki finlandzkiej

Mannerheim koncentruje wszystkie siły Finlandji.

Helsinki, 3 sierpnia. **W piśmie, skierowanem do rządu, zakomunikował prezydent republiki, że składa swój urząd.**

Zauważa on, że doszedł do przekonania, iż w chwili obecnej najwyższa władza zarówno na odcinku wojskowym, jak również i administracji cywilnej powinna skupiać się w ręku jednej i tej samej osoby. Dlatego też postanowił złożyć urząd prezydenta państwa. Do takiego postanowienia przyczynił się również i ten wzgląd, że na skutek wieloletniej ciężkiej i pełnej odpowiedzialności pracy ucierpiało również jego zdrowie.

Podczas przemówienia, wygłoszonego przed parlamentem, powiedział m. in. premjer Linkomies, że po ustąpieniu Ryti'ego rząd powziął postanowienie zgodnie z § 25 konstytucji, stwierdzając, że premjer przejął na siebie urzędowanie w miejsce prezydenta republiki, który ustąpił ze swego stanowiska.

Premjer Linkomies oznajmił w przemówieniu przed parlamentem fińskim, iż marszałek Finlandji Mannerheim oświadczył gotowość na życzenie rządu parlamentu oddanie do dyspozycji swej osoby krajowi dla objęcia urzędu prezydenta państwa.

Rząd — jak oświadczył następnie premjer Linkomies — powziął postanowienie, iż niepotrzebnem jest przeprowadzenie jakiegoś właściwego wyboru, ale że urząd prezydenta republiki musi być powierzony bez wyborów marszałkowi Mannerheimowi. Odpowiedni projekt ustawy urzedłożono parlamentowi, a tenże powierzy urząd prezydenta republiki marszałkowi Mannerheimowi. Rząd życzy sobie, aby w szybkim trybie rozpoczęto obrady nad tym projektem ustawy w parlamencie.

Natychmiast po uchwaleniu ustawy nowy prezydent republiki obejmie swój urząd. Ze względu na to, że marszałek Mannerheim jako naczelny dowódca sił zbrojnych ma do spełnienia poważne obowiązki pracy i spoczywa na nim wielka odpowiedzialność, dlatego też — jak zaznaczył następnie premjer — musi się uregulować sprawę w ten spposób, aby z pewnemi odchyleniami od konstytucji mógł mieć prawo przenoszenia niektórych zadań jako prezydenta państwa na premjera.

Na zakończenie swego przemówienia prezes rady ministrów dał wyraz w imieniu narodu fińskiego wdzięczności ustępującemu prezydentowi Ryti za jego pełną zasług działalność na rzecz Finlandji. Marszałek Mannerheim przyjmując ciężkie zadanie, wspierany będzie niewzruszonem zaufaniem narodu fińskiego.

Operacje lotnictwa niemieckiego nad frontem wschodnim.

Berlin, 3 sierpnia. Eskadry lotnictwa niemieckiego bliskiego wsparcia skrupulatnie kontrolowały koncentracje wojsk sowieckich na wschodnim brzegu Wisły i w toku zmasowanych ataków rozbiły wszystkie próby bolszewików, usiłujących dokonać wypadów na zachodni brzeg rzeki.

W atakach, przeprowadzonych z nieznacznej wysokości formacje niemieckie rzuciły na promy sowieckie, znajdujące się na wodzie i zatopiły bombami oraz pociskami broni pokładowej 13 załadowanych łodzi, służących do przeprawy przez rzekę. Również w rejonie Mariampola znaczniejsze siły lotnictwa niemieckiego przez cały dzień prowadziły akcję przeciwko sowieckim formacjom wypadowym oraz kolumnom pojazdów. Zniszczyły one kilka czołgów i rozbiły, według dotychczasowych raportów, wiele załadowanych samochodów ciężarowych. Jednostki niemieckiego lotnictwa myśliwskiego stale patrolowały obszar frontowy i strąciły, według niezupełnych jeszcze raportów, 12 samolotów sowieckich.

Również formacje niemieckiej artylerji przeciwlotniczej z dobrym skutkiem ingerowały znowu w ciężkich walkach obronnych. Baterje jednej z dywizyj artylerji przeciwlotniczej zdołały przytem zniszczyć w ciągu niewielu godzin 20 czołgów sowieckich i jedno działo salwowe.

Sprawozdania z frontu na oceanie Spokojnym.

Tokio, 3 sierpnia. Według sprawozdania frontowego jednej z baz na południowym Pacyfiku, bombowiec japoński zatopił niedawno aljancką łódź podwodną na wodach na północny-zachód od Nowej Gwinei.

We środę w sprawozdaniach frontowych podano szczegóły o gwałtownych atakach formacyj samolotów amerykańskich na wyspy Palał. Według tych doniesień Amerykamie użyli do tych ataków od 25 do 27 lipca nie mniej. jak 750 bombowców i myśliwców. Obrońcy japońscy przy każdym nalocie wydawali walkę atakującym. Zestrzelili 43 maszyny, a 67 uszkodzili.

Turcja zrywa stosunki z Niemcami

Ankara, 3 sierpnia. We wtorek Saracoglu wygłosił przed frakcją parlamentarną republikańskiej partji ludowej przemówienie. w którem podkreślił, że Turcja stale próbowała bronić interesów kraju i nie brać udziału w konflikcie.

Przyjaźń, która łączy Turcję z Anglją, powiedział on dalej, zmusiła ją przedłożyć zgromadzeniu narodowemu — i zaczekać na jego decyzję — projekt angielski poparty przez Amerykę Północną, aby zerwano gospodarcze i polityczne stosunki z Niemcami.

Zgromadzenie narodowe przyjęło projekt złożony przez rząd. aby zerwać gospodarcze i polityczne stosunki z Niemcami.

Berlin oczekuje na urzędową wiadomość.

Z Berlina donoszą: Na wczorajszej konferencji prasowej ministerstwa spraw zagranicznych zakomunikowano odnośnie do zaraportowanej już uchwały tureckiego zgromadzenia narodowego, aby zerwać polityczne i gospodarcze stosunki z Rzeszą, że w chwili obecnej nie może być jeszcze wyrażone stanowisko w związku z tym krokiem podjętym przez Turcję. Nastąpi to dopiero wówczas, jeśli do Berlina nadejdzie w tej sprawie urzędowy raport oraz odpowiedni tekst z uzasadnieniem tego kroku.

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 3 sierpnia. Fiński komunikat wojenny brzmi:

Na przesmyku Karelskim odparto pod Vuosalmi atak, przeprowadzony w sile kompanji oraz kilka nieprzyjacielskich akcyj oddziałów wypadowych. Pozatem zwykła obustronna działalność ogniowa ciężkiej broni.

Na południowym odcinku na północny wschód od jeziora Ładoga działalność oddziałów zwiadowczych. Pod Loimolanjaervi nieprzyjaciel zaatakował w nocy w kilku mnejscach nasze pozycje. Wszystkie ataki odrzucono. W paru miejscach nieprzyjaciel poniósł poważne straty w walkach wręcz. Także na północny zachód od Tolvajaervi nieprzyjaciel próbował w dwóch punktach włamać się do naszych pozycyj przy poparciu silnego ognia artylerji i granatników oraz lotnictwa. Również i te ataki odparto.

W rejonie Ilomantei własna działalność zwiadowcza była bardziej ożywiona. Na skutek tego nieprzyjaciel odniósł również straty. W rejonie Rukajaervi utarczki oddziałów zwiadowczych. Nasza ziemna obrona przeciwlotnicza strąciła 4 samoloty nieprzyjacielskie.

Angielska służba informacyjna doniosła we wtorek rano, że również i w nocy na wtorek pojawiły się nad południową Anglją i Londynem bomby latające i spowodowały szkody w ludziach i materjałach.

Natal i jego mieszkańcy.

Kiedy w 1497 roku Wasco de Gama przył do krajów leżących na północny-wschód od Przylądka Dobrej Nadziei (w sam dzień Bożego Narodzenia) nadał im nazwę Natalu. W ciągu półczwarta wieku żadne z państw europejskich nie interesowało się Natalem. Dopiero w 1824 roku Anglicy założyli tu swe pierwsze osady. — Następnie napływali tu Burowie z Transwalu, a w 1840 roku utworzyli niezależne państwo pod nazwą „Wolna Rzeczpospolita Natalu“. Nowoutworzone państwo musiało staczać ustawiczne walki z Zulusami. Wkońcu Anglicy wysłali swe wojska i przyłączyli Natal do posiadłości angielskich.

Natal liczy 48.560 km. kw., ludność jego wynosi około 2 miljony mieszkańców — a gros jej stanowią Kafrowie. Stolicą kraju jest Maritzburg, słynny jako stacja klimatyczna. Ludność jego wynosi obecnie około 460.000. — Głównem miastem handlowem jest Port-Natal, bogatszy i ludniejszy od samej stolicy. Kafrowie są murzynami, a odznaczają się piękną i harmonijną budową ciała. Bardzo często zapadają oni na zapalenie płuc. Lubią bowiem tańczyć i niejednokrotnie okryci potem rzucają się na ziemię — celem odpoczynku, podczas chłodnej nocy. **Ulubionym przysmakiem Kafrów jest cukier, a woda z cukrem i chleb stanowią u nich ucztę.** Mięso też bardzo lubią, lecz nigdy prawie nie zabijają swych wołów, **chętnie jednak spożywają padlinę.** Dwóch tylko części z madagaskarskich wołów nie tykają, a to mózgu i garbu. Chleb uchodzi u Kafrów za artykuł zbytku. **Z braku mięsa urozmaicają sobie potrawy roślinne gąsienicami.** Ubiór Kafrów jest bardzo pojedynczy, poprostu noszą jedynie opaskę dokoła bioder. Kafrowie posiadają włosy krótkie, i kręte, i nadają im najrozmaitsze kształty. A więc zakręcają w małe rurki, a wtenczas cała głowa wygląda, tak jakgdyby kto do wnętrza czaszki ponabijał gwoździ. Kafr, zatyka różne drobiazgi w swoje kręte włosy, które odgrywają rolę kieszeni.

Chaty kafryjskie przypominają swym kształtem wielki ul. Są one splecione z trzciny, sitowia lub trawy. Z jednej strony jest otwór, przez który wchodzi się do wnętrza na raczkach. — W chatach nie ma ani okna, ani komina. Bardzo ciekawe są obrzędy pogrzebowe u Kafrów. Jeżeli jakiś Kafr umrze, to natychmiast zbierają się przedmioty należące do zmarłego i zawiązuje je w chustkę. Ciało układają w postawie siedzącej, okręcają kocem a następnie zanoszą do grobu. Zanim zwłoki zostaną pochowane, kilku silnych ludzi trzyma je w powietrzu, a całe otoczenie przeraźliwie wydaje jęki. Następnie odbywa się ceremonja obcinania włosów na głowie, przy pomocy noża (w czterech miejscach), poczem ciało zostaje rzucone do grobu. Podczas pogrzebu jedna z żon zmarłego wynosi wszystkie garnki i miski z mieszkania, rozbija je ze strasznym krzykiem i rozrzuca skorupy po polu.

KRONIKA

SIERPIEŃ 3 Czwartek

Dziś: Zn. Rel. św. Szcz.
Jutro: Dominika

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.00 do 4.30

Ważne dla pożyczających z Państw. Bibljoteki w Krakowie.

(tp) **Kraków,** 3 sierpnia. **Państwowa Bibljoteka w Krakowie jest zamknięta aż do odwołania. W związku z przeprowadzoną kontrolą. wszystkie pożyczone z bibljoteki książki należy natychmiast zwrócić w godzinach od 8 do 18-tej.**

Wykorzystujmy odpadki materjałów.

(tp) **Kraków,** 3 sierpnia. **W każdym domu nagromadzone są w koszach czy walizkach, względnie szufladach najrozmaitsze w kolorze i wielkości większe i mniejsze szmatki.**

Skrzętna gospodyni, przy odrobinie dobrej woli, we własnym zakresie potrafi wykorzystać te fatalaszki. Z większych kawałków materjału można jeszcze uszyć bluzkę, albo „coś“ dla dziecka, dodając kolorowe przybranie, jeżeli materjał jest ciemniejszy.

Z mniejszych kawałków sukiennych ciepłych, wełnianych można uszyć **pantofle, dając im podeszwy filcowe ze starych kapeluszy.**

Z kawałków sukiennych otrzymujemy po obrębieniu praktyczne **ściereczki do kurzu i podłóg.**

Zupełnie małe odpadki można pociąć w paski i **użyć je do obicia lub uszczelnienia okien i drzwi,** ewentualnie na zabawki dla dzieci. Ze szmatek tych robi się lalki, pieski, misie itp.

Ze starych, filcowych kapeluszy można uszyć również **gustowną torebkę ręczną,** ozdabiając ją jakąś klamrą, wyjętą ze starej, podartek torebki. Takich i tym podobnych możliwości jest mnóstwo.

Z pomysłów wojennych powstają często **rzeczy praktyczne i artystyczne.** Do nich możemy zaliczyć **drewniaki, torebki sznurkowe na plażę i do użytku domowego.** Jeden i drugi pomysł napewno przetrwa wojnę i znajdzie zastosowanie w czasach pokojowych. A więc zróbmy przegląd naszych szmatek i zastanówmy się nad możliwościami wykorzystania ich...

Doniosła wartość drzewa.

(tp) **Kraków,** 3 sierpnia. Doświadczenie lat wojennych dowiodło, że **drzewo jest niemniej ważnym surowcem jak węgiel i żelazo.** Okazało się, że materjał ten jest podstawowym tworzywem w okrągło 5000 technicznych wypadkach.

Wobec tak urozmaiconego zastosowania, a przy tem w czasie obecnym wielkiego zużycia — tem większego, że przywóz z zewnątrz odpadł — zrozumiałym jest większy nad normalny umiar wyrąb lasów. Nie znaczy to jednak, ażeby współczesna gospodarka lasów miała być lekkomyślną, gdyż wciąż jeszcze czerpie się z wielkich nieużytych zapasów, a jednocześnie leśnik pracuje intensywniej niż kiedykolwiek nad utrzymaniem drzewostanu.

Głupi żart.

(tp) **Kraków, 3** sierpnia. W pewnym internacie szkoły rolniczej w GG. miało miejsce niecodzienne zdarzenie. Jeden z uczniów J. R. odznaczał się kamiennym snem, zwłaszcza przed północą. Koledzy, wiedząc o tem, przywiązali go pasami do łóżka w czasie snu, a łóżko postawili pionowo. Pozycja ta nie zbudziła śpiącego.

Na drugą noc użyto innego sposobu. Psotnicy okryli się prześcieradłami, wokół obstąpili łóżko śpiącego i z płonącemi świeczkami w ręku zaczęli śpiewać „Requiem“. Jeden z osobliwego chóru zaczął kapać na nogi śpiącego wosk z płonącej świecy. Istotnie śpiący zerwał się na równe nogi. Pod wpływem gorącego wosku, żałobnych śpiewów i na widok białych postaci — zbudzony przeraził się tak okropnie, że nie mógł przemówić do południa następnego dnia.

W sprawie banknotów 500-złotowych.

Kraków, 3 sierpnia. **Bank Emisyjny w Polsce komunikuje:**

Zjawiła się w obiegu pogłoska, że bilety Banku Emisyjnego w Polsce, opiewające na zł 500 będą wycofane względnie ostemplowane. Skutkiem tego część publiczności żąda w Banku Emisyjnym wymiany pięćsetek na mniejsze odcinki. Bank Emisyjny podaje wobec tego do wiadomości, że wszelkie pogłoski, dotyczące pięćsetek są bezpodstawne. Pięćsetki — jak wogóle wszystkie noty Banku Emisyjnego w Polsce — pozostają nadal prawnym środkiem płatniczym i nie istnieje żaden zamiar zmiany tego stanu rzeczy. Rozszerzanie tego rodzaju pogłosek szkodzi walucie, szkodzi własnym interesom publiczności i pogarsza ogólne położenie ludności. Źródło takich szkodliwych pogłosek tkwi w sferach spekulantów, którzy bałamucą naiwną ludność, aby ją móc łatwiej wyzyskiwać. Nie dawajcie wiary szerzycielom zamętu i nie pozwalajcie się okpiwać. Nie narażajcie się na straty ,wymieniając pięćsetki u spekulantów po niższej cenie.

Na dawnych nieużytkach.

(tp) **Kraków,** 3 sierpnia. **Chodziło o to, ażeby po pracy zawodowej wypocząć — wypocząć w zajęciu się pracą inną.** Urzędnik, rzemieślnik, kupiec szedł po swojej służbie za miasto, rozdziewał się do koszuli, zakasywał rękawy i brał się **do łopaty, później do pielenia, ostatecznie do zbierania jarzyn, róż, owoców;** schodził mu tak czas do późnej godziny w tym naprawdę wypoczął i korzyści dla domu bywały niemałe.

Więc też rosła liczba członków **Stowarzyszeń Ogródków Działkowych,** subwencjonowanych przez Fundusz Pracy, a na terenie Krakowa rozwijały się na pokaz wzorowe ogródki w działkach na **Dębnikach, Krowodrzy, Grzegórzkach i w Płaszowie.** Było tam wszystko i jarzyny i drzewa owocowe, róże i krzewy ozdobne, wyrabiało się poważne ogrodnicze amatorstwo, któremu towarzyszyła zdrowa myśl gospodarcza i ścisła kalkulacja. Pod prezesurą prof. Ruperta, a przy wydatnem poparciu miasta krzewiła się idea działkowców, a przykładem ich zapału i wytrwałości są **dębnickie ogródki, założone na grubo żużlem zasypanem śmietnisku, gdzieniegdzie i na pół metra ziemi nazwożono.**

Czas wojenny nietylko nie przerwał pracy ogródków działkowych, lecz nawet ją nasilił, a niedowiarkom wykazał, jak wielkie znaczenie ma ta „zabawa“ **dla sprawy kuchni, a także i zdrowia fizycznego i psychicznego.** Po częściowej reorganizacji powstało „Krakowskie Stowarzyszenie Ogródków Działkowych“, które w dwu pierwszych latach otrzymywało **subwencję po 10.000 zł. rocznie.** Z biegiem lat wojennych oczywiście na pierwszy plan w ogródkach działkowych wystąpiły warzywa; tam jednak gdzie krzew jagodowy i drzewa owocowe były w przewadze, kultywuje się ich uprawę nadal, co zwłaszcza w bieżącym roku sowicie się opłaciło.

Kilka słów o kalorjach.

(tp) **Kraków,** 3 sierpnia. W dobie współczesnej **dużo mówi się o kalorjach,** jako o temacie mającym ścisły związek z odżywianiem człowieka.

Kalorja jest pojęciem wziętem z fizyki; **jest to ilość ciepła potrzebna do podniesienia temperatury jednego kilograma wody z 14,5 stopni na 15,5 stopni.** Kaloria stosowana jest również przy badaniu przemiany materji w człowieku i przyjmowana jest jako miara energetyczna. **Źródłem energji występującej w naszem ciele w postaci ciepła i pracy jest wyłącznie pożywienie;** dlatego też wartość rozmaitych składników odżywczych, jak również całego ich spożycia i zapotrzebowania podaje się w kalorjach. Stwierdzono, że organizm ludzki **potrzebuje dziennie około 2.718 kaloryj.** Jest bardzo ważną rzeczą, w jakiej postaci człowiek pobiera kalorie. Ważną jest rzeczą, jakie materje odżywcze składają się na te kalorie, a więc **białko, tłuszcze. czy węglowodany.** Nie ilość, lecz jakość jest w tej sprawie decydująca.

Obliczenia dotyczące ilości kaloryj dla człowieka są bardzo skomplikowane. Trzeba uwzględnić, że potrzeby kaloryczne wśród ludzi są rozmaite, **zależnie od płci, wieku, budowy ciała, pracy zawodowej i kraju.** Ponadto trzeba uwzględnić stopień działania poszczególnych składników odżywczych.

Elementy białkowe np. są nietylko czynnikami energetycznemi, lecz także budowlanemi, dlatego więc działają one pod względem kalorycznym jedynie częściowo skutecznie. Również wartość biologiczna ciał białkowych jest rozmaita. Białko pochodzenia zwierzęcego powinno wynosić, ze względu na swą wysoką wartość, 50% całego naszego spożycia elementów białkowych.

W związku z powyższą kwestją badania wykazały, że brak białka względnie niedostateczny dopływ elementów białkowych do organizmu może wywołać **straty w przemianie materji,** a nawet uszkodzenia protoplazmy, komórek rozrodczych i nasiennych.

Tłuszcze da się zastąpić w pewnej mierze przez węglowodany, jednak muszą być one zawarte w każdem pożywieniu, w pewnem minimum. Naogół przyjmuje się normalne zapotrzebowanie dzienne organizmu ludzkiego na 6,2 g, przyczem należy zwrócić uwagę, że poza czystym tłuszczem, spożywanym przez człowieka, tłuszcz zawarty jest również **w chlebie, mięsie, ziemniakach, a nawet w niektórych jarzynach.**

Obliczenia kaloryczne mają wielkie znaczenie praktyczne. Znalazły one swój wyraz zwłaszcza w okresie wojny. W rachunku kalorycznym znaleziono środek, zezwalający zarówno na obliczenie ilości pożywienia koniecznego dla każdego człowieka, jak i dla całych krajów.

Problemem kaloryj z punktu widzenia gospodarczo-wyżywieniowego **zajmują się w każdym kraju najwybitniejsi biologowie.** Dotychczasowe badania posunęły sprawę daleko naprzód; tem niemniej jednak dużo jest jeszcze do zbadania.

Dla użytku filatelistów.

(tp) **Kraków, 3** sierpnia. W serji znaczków pocztowych, w których przedstawione są podobizny wybitnych „siewców kultury na wschodzie“ (pod takim tytułem znana jest ta serja) znajduje się i taki, gdzie odtworzono rysy renesansowej postaci z doby rozwoju kupiectwa krakowskiego. Znaczek ten poświęcono patrycjuszowi krakowskiemu **Janowi Bonerowi,** członkowi jednej z najznaczniejszych mieszczańskich rodzin, która korzystając z łask królewskich, doszła do wielkich godności i znaczenia, a także do koligacji z możnemi polskiemi rodami.

Najtrwalszą pamięć po Bonerach przekazuje dziś kaplica św. Jana Chrzciciela w kościele Panny Marji w Krakowie. Jest to narożna przednia lewa kaplica (orjentując się od głównego wejścia); od wieku XVI była ona w opiece Bonerów, którzy ozdabiali ją niejednokrotnie, cennemi dziełami sztuki. Z tego powstały piękne dwa renesansowe nagrobki Zofji i Seweryna Bonerów. Majestatyczna postać Seweryna Bonera zestawiona z rysami Jana Bonera, tak jak go przedstawia rysunek na wspomnianym znaczku, daje filatelistom pogląd na powagę krakowskiego mieszczaństwa za czasów złotej doby Zygmuntowskiej.

Kronika żałobna.

Kraków, 3 sierpnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Władysław Kramarczyk,** emer. urzędn. bankowy,, lat 68; z Krążków **Marja Luberdowa,** lat 73, wdowa; **Ada Kosmowska,** b. artystka dram.; **Marja Saramaga,** b. dyr. szkoły powszechnej, lat 58; **Tekla Sfertik,** bufetowa, lat 44; **Anna Korczak-Bełcikowska,** lat 42; **Ryszard Gola,** tokarz metal., lat 20; **Roman Salecki,** wachmistrz policji pol., lat 26; **Kasper Schneider,** emer. kolejarz, lat 74; z Borzęckich **Jadwiga Wisińska,** żona inż., lat 32; z Kwiatkowskich **Józefa Bartosik,** lat 42; **Bronisław Marja Matysek,** lat 20; **Jan Poźniczek,** emeryt, lat 74; **Kazimierz Musyl-Tarłowski,** urzędnik pryw., lat 29.

Szczęście krótko trwało.

Sen tramwajarza.

Jestem konduktorem tramwajowym w Krakowie. Obrałem ten zawód z zamiłowania, lecz muszę przyznać, że spotkał mnie zawód co do przyjemności zawodu konduktorskiego.

W oczach ludzi wszystkiemu, zawsze i wszędzie winien jest konduktor: wóz rusza szybko z przystanku — konduktor jest złośliwy i nie czeka aż wszyscy wsiądą; zwleka z dzwonieniem, dopóki pasażerowie spokojnie nie wejdą — zirytuje się niecierpliwy gość z głębin wozu, że „przecież śpieszy się mi“. Zaiste po dziesięciu godzinach służby, kłócenia się z pasażerami o bilety (bo trafia się wiele osób, które uważają za miły i tani sport jeżdżenie „na gapę“, tłomaczenia ludziom, że powinni posunąć się w tę czy tamtą stronę, przepychania się przez zatłoczone przedziały może zmęczyć człowieka. I do tego miej jeszcze przyjemną minę, gdyż inaczej słyszy się uwagi na temat zgryźliwych konduktorów, którym żona zrobiła piekło w domu, albo coś równie mądrego w ten deseń.

A jednak zdarzył się w mem życiu moment, że poczułem się szczęśliwym. Wieczór przed ową przełomową datą zbiegł całkiem normalnie. Tyle tylko, iż przed położeniem się spać łyknąłem nieco przydziałowej „czystej“; ale do upicia było jeszcze daleko!

Usypiam więc zwyczajnie. Wyobraźcie sobie jednak Państwo, że po przyjściu rano do remizy widzę nadzwyczajne ożywienie wśród kolegów a także koleżanek po fachu, ba nawet motorowi zapomnieli o swej godności i rozmawiają poufale z konduktorami. Wreszcie dowiaduję się o wyjściu ustawy, biorącej w obronę interesy tramwajarzy oraz chroniącej ich przed humorami pasażerów. Nareszcie!

Entuzjazm ogarnął pracowników fizycznych Miejskich Kolei Elektrycznych w miarę odczytywania następującej uchwały:

1. Aby oduczyć obywateli miasta jeżdżenia na krótkich odcinkach, postanawia się w celu:
   a) oszczędzenia im pieniędzy za bilet,
   b) poprawienia stanu zdrowia przez spacery — znieść większość przystanków.
2. Dla zaoszczędzenia konduktorowi fatygi pytania każdego pasażera osobno czy posiada już bilet, przez cały czas jazdy należy roz winięty bilet trzymać między wielkim i wskazującym palcem lewej ręki za jeden a wielkim i wskazującym palcem prawej ręki za drugi brzeg, przyczem podróżny musi stać zawsze. frontem do konduktora.
3. Jeżeli mimo powyższych rozporządzeń kontroler znajdzie pasażera bez biletu, wówczas obowiązany jest przeprowadzić u niego rewizję osobistą, a wszelką znalezioną gotówkę oddać do Związkowej Kasy Tramwajarzy. Za uzbierane w ten sposób pieniądze kupowane będą prezenty na Boże Narodzenie dla motorowych i konduktorów.
4. Publiczność winna być stale pouczana, że jest w tramwaju jedynie tolerowanym gościem, właściwymi panami natomiast są konduktorzy. Każdej chwili, z jakiegokolwiek powodu, a nawet bez powodu, może być pasażer wyrzucony z wozu.
5. Szczegółowe wykonanie powyższych instrukcyj pozostawia się najzupełniej do uznania pp. Tramwajarzy.

Z granatowego tłumu rozległy się gromkie okrzyki: — Niech żyje Zarząd Miasta! oraz — Brawo!, czapki i furażerki poleciały w górę. — Następnie rozeszliśmy się do pracy.

Z sercem przepełnionem radością objąłem przypadającą mi na ten dzień służbę w jedynce. Motorowy zadzwonił triumfalnie i jazda zaczęła się.

Kiedy więc teraz dostaliśmy swobodę ruchów, znieśliśmy zbyteczne, naszem zdaniem, przystanki. Pozczepiano po kilka wozów i utworzyły się tym sposobem tramwaje-pociągi, do których kierowania potrzeba było tylko jednego lub dwóch motorowych. Przechodnie uciekali z pospiechem przed owemi gigantami i wogóle cały ruch uliczny zamierał na chwilę, czekając na minięcie. Konduktorzy zaś i konduktorki grali w karty, czytali książki i zabawiali się rozmową.

W naszym wozie mimo wszystko jeździli goście. Chociaż bowiem zredukowaliśmy wszystkie przystanki na mieście, to jednak zawsze mogli oni wsiąść i wysiąść na placu Wolnicy czy przed dworcem.

Dość, że jak rzekłem inne wozy jeździły bez przerwy i bez pasażerów i konduktorzy odpoczywali, u mnie natomiast ludzie wskakiwali i wychodzili przez drzwi i okna, żeby zdążyć przed odjazdem. Początkowo wprawdzie pasażerowie protestowali głośno, że chcą tu czy tam wysiadać — ale ja powołałem się na nowy stan rzeczy i poradziłem im, żeby wzięli na drugi raz dorożkę, która zatrzymuje się wszędzie na żądanie; ludzie stojący na przystankach otwierali usta i mieli zdziwione miny gdy widzieli, że tramwaj mija ich bez zatrzymania.

A kiedy po sześciu godzinach zamiast jak dawniej po dziesięciu (bo zaoszczędziliśmy cztery godziny przez zniesienie przystanków i szybszą jazdę) wjechaliśmy do remizy, delegacja biało ubranych dziewcząt wręczyła nam wiązanki kwiatów, orkiestra zagrała marsza, w dal rozległy się dźwięki dzwonów, a dyrektor wygłaszając serdeczną mowę zbliżył się ku mnie z medalem „Za wierną i ofiarną pracę“...

Ale co znaczy ten donośny głos: „Wstawaj Janku! Już czas“!... Czyżbym zemdlał z wrażenia? Uczułem coś mokrego na twarzy, zerwałem się na równe nogi i..

...zobaczyłem, że jestem we własnem łóżku a obok stoi moja wierna połowica z ręcznikiem w ręku. Wszystkie więc zaszczyty i honory były, tylko niestety snem!

M. K.

Wolne posady

Retuszerów fot. negatywu i pozytywu potrzeba zaraz. Dom fotografji Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 3710

Służąca, potrzebna. Dobre warunki. Kraków, Plac Groble 12, m. 6. 3993

Obwieszczenia urzędowe

Obwieszczenie

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Krakowie, wypłaca aż do odwołania od 1 sierpnia 1944 począwszy zasiłki na renty emerytalne robotnicze, pracowników umysłowych i wypadkowe bezpośrednio przez Kasę Oddziału w Krakowie przy ul. Piekarskiej 4 we właściwych terminach płatności za przedłożeniem ostatniego odcinka czekowego (względnie karty uprawniającej do świadczeń) oraz dowodu osobistego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Krakowie.

Miejskie teatry lwowskie.

Miejskie teatry lwowskie są czynne w dotychczasowej formie w innej miejscowości. Wszyscy polscy i ukraińscy członkowie załogi zgłoszą się w kierownictwie (Auffangstab) celem pobrania wynagrodzenia, kart żywnościowych i przekazu kwaterunkowego. Ukraińscy i polscy członkowie orkiestr i teatrów, którzy z powodu ewakuacji są bez zajęcia, mogą się również zgłosić w kierownictwie Miejskich teatrów lwowskich w Hauptabteilung Propaganda, Krakau, Klöppermarkt 4.

Auffangstab der Städtischen Bühnen Lemberg.

Wychowawczynię dochodzącą, miłą, czystą, do 4 miesięcznego dziecka, poszukuję. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 22 sklep, galanterja, Barbara Komendera. 4163

Pomocnicę domową, uczciwą, gospodarną, przyjmę natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, ul. Grabowskiego 9, m. 6. Jabłońska. 4169

Poszukuję fryzjera męskiego. Kraków, Starowiślna 12. 4196

Pomocnica domowa z gotowaniem, potrzebna od zaraz. Kraków, Długa 33/10.

Przedstawicieli powiatowych, elektryków, fachowców, poważnych, dobrze obeznanych z firmami i instytucjami miejscowemi — poszukuje Składnica Elektrotechniczna H. Mirecka, Warszawa 1, Marszałkowska 102-33.

Ogrodnika-pszczelarza, samotnego, przyjmę. Utrzymanie i pensja. Kozłowski, Kraków, Wiślna 5, telefon 162-76.

Potrzebny chłopiec, jako uczeń. Skład szkła okiennego, Władysław Pyzalski, Tarnów ul. Wałowa 34. 426k

Magister farmacji z prawem zarządu natychmiast poszukiwany. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-platz 46, pod „Apteka pod Krakowem".

Posad poszukują

Osoba młoda, inteligentna, godna zaufania, posiada wszechstronną znajomość gospodarstwa, zajmie się całkowicie samodzielnem prowadzeniem gospodarstwa. Chętnie prowincja, wieś. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 512k".

Miła, inteligentna, przybyła ze Wschodu, o miłej powierzchowności, wykształcenie średnie, przyjmie każdą posadę. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr 513k".

Inteligentna panna, lat 29, bezwzględnie uczciwa, zna się dobrze na gospodarstwie, ogrodnictwie, hodowli drobiu i kuchni, zajmie się domem samotnej osoby, ewentualnie z jednem dzieckiem. Wymagane dobre traktowanie. Zgłosz.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 514k".

Kupno nieruchomości

Kupno parcel i domów w centrum Krakowa i okolicy przeprowadza szybko i sprawnie Lokata, Kraków, Mikołajska 3, telefon 203-00. 4124

Sprzedaż nieruchomości

Największy wybór wszelkich nieruchomości, poleca do sprzedaży, oraz kupuje takowe, najkorzystniej Jan Skowroński, Kraków. Adolf-Hitler-Platz 39, telefon 158-66 3437

Dom, 12 ubikacyj, nowy, stropy betonowe, blisko tramwaju, okazja. Parcele w różnych miejscach i cenach, sprzeda: Biuro „Własna-Strzecha", Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p., ofic. Telefon 158-35. 3867

Parcela, piękna, sucha, słoneczna, zatwierdzona 335 sążni, Swoszowice obok łazienek. Grzywacz, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 27, m. 11. 3991

Parcelę, 200 sążni, wydzieloną, zatwierdzoną, Swoszowice, sprzeda: Grzywacz, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 27, m. 11. 3992

Kupno

Kupuje, ocenia znaczki pocztowe „Filatelia". Kraków, Długa 14. 4161

Maszynę do szycia kupię zaraz. Kraków, Zwierzyniecka 9/1.

Kupię pianino w dobrym stanie. Oferty kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4167".

Kołdry jedwabne kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, Sklep

Kupuję używaną garderobę. Kraków, Bracka 10, m. 7, oficyna. 4129

Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 4139

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 4140

Kupuję aparaty fotograficzne, kryształy, obrazy dobrych malarzy, srebrne nakrycia, zegarki markowe, futra, oraz różne używane rzeczy. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 2244

Meble używane, kupuje zaraz gotówkowo. Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy. Kraków, Św. Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 2688

Srebro stare, połamane oraz fasonowe kupuje i płaci najwyższe ceny firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Poszukuję futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, na rzut „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Potrzebujemy maszyn „Singera", maszyn pisarskich, patefonów, płyt, srebra, platerów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz — „Centrokomis" Kraków, Grodzka 9. 3473

Kupię maszynę do szycia, ewentualnie samą główkę lub spód. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 32 (z podworca na lewo, przez ganek). 3626

Kupię dla klienta: ubranie, jesionkę, palto lub futro. Kraków, Stradom 19. Kupno — Sprzedaż. 3900

Kupię dla klienta: zegarek, pierścionek, kolczyki, branzoletkę. Kraków, Stradom 19. Kupno — Sprzedaż. 3901

Za gotówkę kupujemy: kilimy, firanki, kapy, kryształy, porcelanę, obrazy, torebki damskie itp. Kupno — Sprzedaż, Kraków, Stradom 19. 3902

Łóżeczko dziec., kupi Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 4024

Pianino, lub fortepian krótki, kupię zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 4079" lub telefon 187-17.

Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp dzieła sztuki porcelanę, oraz całe zbiory: „Der Deutsche Kunstladen", Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska 10), telefon 186-87 4191k

Obrazy kupuje, ocenia bezpłatnie Salon „Antyki" Kraków Stradom 18 telefon 205-83

Używaną garderobę i inne przedmioty kupię za gotówkę. Kraków, Grodzka 47, Sklep. 3797

Dywany, obrazy, antyki, kryształy i meble. Kupno — ocena. Salon „Antyki" Kraków, Stradom 18. Tel. 205-83.

Kupię używaną garderobę i inne rzeczy. Kraków-Podgórze, Bednarska 20, m. 8, oficyny, od godz. 7-mej wiecz. 4099

Maszynę do szycia, kupię. Kraków, ul. Blich 6, 13. 4118

Samochód ciężarowy 3—4 t., z papierami, dopuszczony do ruchu, natychmiast kupimy. Zgłoszenia: Biuro Transportowe, Tarnów, Bonera 8, tel. 882.

Obrazy, dywany kupuje — sprzedaje — ocenia. Kraków, Florjańska 8.

Filateliści! Kupno, zamiana, sprzedaż, komis, ocena — Mundus, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 37. 3827

Akcje — listy zastawne, ziemskie i prowincjonalne, inne papiery procentowe, kupony, kupuje — sprzedaje Dom Bankowy Wolański i Ska, Warszawa, Nowy Świat 19. 3k

Sprzedaż

Maszynę do szycia krytą, piękną sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9/1.

Sypialnie, jadalnie nowoczesne, pierwszorzędne tanio sprzedam. Kraków, Groble 20, m. 6.

Firma **St. Chwilkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Wózek sportowy na łożyskach kulkowych, koła tarczowe, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 3858

Tapczan, dwa fotele, cztery krzesła wyściełane, sprzedam. Kraków, ul. Meiselsa 8, m. 4. 1773

Materace z włosia, trawy morskiej, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Tapicer. 3542

Maszynę do szycia kuśnierską sprzedam. Kraków, Kołłątaja 3, m. 15, III. p.

Tapczan, słoiki (wecki), szczotka do froterowania i kuchenne sprzęty, do sprzedania. Kraków, Spokojna 14/5.

Maszynę do szycia, Singera, gabinetową, oraz męską, Singera, sprzedam zaraz. Kraków, Skałeczna 1, m. 3. 4166

Maszyna do szycia, w dobrym stanie, oraz skrzypce, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastjana 30 G.

Owczarki, Wilczury niemieckie (alzackie), podhalańskie, węgierskie (Kuwasze i Puli) oraz psy stróże podwórzowe dostarcza stale I. Koncesjonowana Hodowla „Sokół", Kraków, Wola Duchacka, Główna 91. Informacje: Kraków, Traugutta 20 1. 2415

Łóżko blaszane, oraz łóżko składane z materacami, tanio sprzedam Kraków, Szlak 17, m 5, II. p. 3857

Materace, łóżko polowe, leniwiec, łóżeczko dziec. sprzeda Kraków św. Marka 19, róg Florjańskiej. Tapicer.

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowe bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6, Salon obrazów. 4131

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najprzystępniejsze ceny. Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, kupno, ocena. 4135

Obrazy najlepszych artystów polskich, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 4138

Dewocjonalja, jak książeczki, różańce i t. p. sprzedam okazyjnie, względnie prześlę pocztą za zaliczeniem. Jung, Częstochowa, ul. Senatorska 12.

Obrazy! Sprzedaż — Kupno — Ocena! L. Wiadrowski, Kraków, Florjańska 7 w podworcu. 919

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9. 3470

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9. 3472

Maszyny „Singera", maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Fortepiany, pianina, akordeony i wszelkie instrumenty muzyczne poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. 3624

Patefony, płyty, wielki wybór, ceny okazyjnie. Dom komisowy, Kraków, Plac Dominikański 4. 3628

Wózek autko i sportowy pierwszorzędne, sprzedam. Kraków, Retoryka 10, m. 16. (boczna Zwierzynieckiej). 3691

Wózek sportowy i głęboki, luksusowe, sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 14. (Cukiernia). 3692

Futro sealskinowe, piękne, oraz perskie, niedrogie, sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 3605

Sypialnię i inne meble sprzeda Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8.

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków. 3027

Płyty patefonowe muzyki tanecznej i operowej, oraz igły, okazyjnie sprzeda „Elektrotechnika" Kraków Pl. Dominikański 2. 3625

Zamki błyskawiczne, grzebienie, szczotki, sznurowadła korki do butelek, pasta do obuwia — sprzedaż fabryczna D. H. Kurowski, Warszawa, Plac Napoleona 9

Balony szklane łatwo pękają. Nasze przechyladła kołysk. i przewoźne gwarantują bezpieczeństwo w gospodarce kwasami. Z pomocą naszych drabinek mechanicznych, tylko jeden pracownik wtoczy i stoczy więcej beczek do 500 kg. od 4 ludzi bez tego przyrządu. Przed wizytą prosimy o telefon. „Jangos" — Warszawa Piusa 62, tel. 8-66-99 godz. 9—15. 96k

Taczki, wózki, wywrotki, szyny, tory, części, drabinki mechaniczne do bezpiecznego wtaczania, staczania beczek, ciężarów na wagony, wozy i odwrotnie. Przechyladła do balonów kołyskowe, przewoźne. Rozdrabniacze, materjały ogniotrwałe, izolacyjne Artykuły techniczne. Przed wizytą prosimy o telefon. — „Jangos" Warszawa, Piusa 62, tel. 8-66-99, godz. 9—15. 110k

Logarytmy 4-cyfrowe wysyła za zaliczeniem „Liwocz", Jasło, Gorlicka 14. — Cena zł. 6,—. 378k

Opakowania tekturowe i szklane wszelkiego rodzaju. Prowincja za zaliczeniem. J. Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. 345k

Silniki i silniczki el. trój- i jednofaz. inne maszyny elektr. Mierniki elektr. uniwersalne wielozakr., inne. Przybyłek, Warszawa, Lwowska 1, tel. 7-27-28.

Szkółki w Broniszowie, p. loco, okręg krakowski, wysyłają do letniego sadzenia flance truskawek, byliny i rośliny cebulkowe w bogatym sortymencie. — Przyjmują zamówienia na drzewa i krzewy do jesiennej wysyłki. Cenniki na żądanie. 369k

Klub skórzany, 2 fotele, kanapę, wygodny, ładny sprzeda Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, Sklep. 3543

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6. Salon obrazów. 8954

Tapczan dwuosobowy sprzedam Kraków, ul. Dietla 31, m. 6a. 911

Dobra lokata: kilimy, dywany, makaty buczackie. Kraków, Bracka 6 firma Łapczyński. 920

Materace włosienne, dwa komplety, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8, m. 4.

Obrazy! Sprzedaż — Kupno — Ocena! L. Wiadrowski, Kraków, Florjańska 7, w podworcu. 1778

Worki, sienniki, płótno tapicerskie, sztywniki krawieckie, torby teczki, sznury jedwabne, oraz różną galanterję, poleca: Jamroż, Kraków, Grodzka 28/30.

Meble: Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyńcze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 2465

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 2687

Nakrycia stołowe, srebrne, platerowe i alpakowe, nierdzewne, poleca firma Gajewski, Kraków, Starowiślna 26.

Sprzedam okazyjnie: szafę kombinowaną, serwantkę, bibliotekę, biurka, łóżka, tapczan, porcelanę, siatki, obrazy, Kraków, Krakowska 35. Kupno — sprzedaż mebli. 3065

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 3466

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.

Tapczany, otomany, materace, sprzedaje skład tapicerski, Kraków, Krakowska 29. 3548

Maszynę krytą, Singera i pianino, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy. 3551

Maszynę damską do szycia, krytą, Singera, 5-szufladkową, w bardzo dobrym stanie, sprzedam tanio natychmiast, Kraków, Brzozowa 20, m. 7, II p. od 9—12 i 6—9. 3627

Tania wyprzedaż drewniaków, sznuraków, spodów artystycznych, sandałków. Lwowiankom 30 proc. rabatu. Firma „Szczepko-Tońko", Kraków, Hala Targowa 22. 3709

Obrazy najwybitniejszych malarzy polskich, sprzedam okazyjnie. Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13. 3870

Materace z trawy morskiej, włosia, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Wytwórnia. 3872

Kluby skórzane, 2 fotele, kanapę, wygodne, ładne sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 3873

Singera, maszynę krawiecką, 31 K 15, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków Krowoderska 39, m. 10. 3887

Maszynę do szycia, piękną, sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10 3888

Kilimy, kryształy, zegarki, pierścionki, obrazy, torebki damskie, teczki, firanki, garderobę męską i damską, poleca: Kupno — Sprzedaż, Kraków, Stradom 19. 3922

Futro sealskinowe, Petzolda, pół wcięte, palto granat, rozmiary małe, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

Bryczesy szare, marynarkę, ubranie popielate, brązowe w pasy, zielone, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

Tapczan, materace, łóżka, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 4025

Płaszcz, ubranie, suknię, buciki, kołdrę, serwis, sprzedam. Kraków, Grodzka 47. Sklep. 4057

Maszynę do szycia, łódkową, bardzo dobrą, nożną, tanio sprzeda: Kraków, Krowoderska 51, m. 7. 4058

Maszynę do szycia, pół pierścieniową, okazyjnie sprzeda: Kraków, Szlak 32/1.

Maszynę szewską, cylindrówkę, łaciarkę, tanio sprzeda: Kraków, Szlak 24/10.

Maszynę do szycia, bardzo tanio sprzeda: Kraków, Długa 43, m. 4. 4061

Wózek sportowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krowoderska 30, m. 7. 4066

Cielaki bardzo ładne, sealskiny, łapki karakułowe, sprzedam. Kraków-Podgórze, Bednarska 20, m. 8, oficyny, oglądać od 7-mej wieczór. 4100

Singera maszynę, 31 K 15, może być do skóry, sprzedam. Kraków, Szlak 8, m. 11. 4102

Do szycia maszynę, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Szlak 8/11.

Maszynę Singera, zaraz tanio sprzedam. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p.

Maszyna do szycia, półpierścieniowa, patefon, bardzo tanio sprzeda: Kraków, Kazimierza Wielkiego 82, m. 3. 4113

Maszynę krawiecką, dobrą, sprzeda: Kraków, Szlak 31, m. 7, ofic. 4114

Płaszcz gabardynowy, na wysokiego, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Radziwiłłowska 17, m. 6, raz dzwonić. 4119

Patefon elektryczny w szafie ze wzmacniaczem, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4, godzina dowolna.

Książki, zbiór 300 tomów, tylko rzadkie i cenne dzieła, tanio sprzedam w całości. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 482k".

Fryzjerzy! Okazyjnie do sprzedania 3 suszarki żeberkowe. Tarnów, ul. Wałowa 25 „Jarema". 430k

Kosmetyka i galanterja kosmetyczna. Jan Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. Prowincja za zaliczeniem. 432k

Szkółki w Broniszowie, p. loco, okręg Krakowski, wysyłają do letniego sadzenia flance truskawek w najlepszych odmianach, byliny i cebulki roślin ozdobnych (tulipany, szafirki, krokusy, narcyze, lilje i wiele innych). Nasiona antypki Prunus mahaleb. Przyjmują zamówienia na drzewa i krzewy do jesiennej wysyłki. Cenniki na żądanie gratis. 506k

Obrazy, dywany, kilimy, kryształy, antyki. Sprzedaż — kupno. Salon „Antyki Kraków, Stradom 18, tel. 205-83.

Sprzedam bardzo dobrą wyjazdową uprząż na parę koni. W. Duwało, Słotwiny nr. d. 96, poczta i stacja kolej. Krynica. 516k

Materace z włosia, trawy morskiej, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg ul. Florjańskiej.

Matrymonialne

Współwłaścicielka apteki, młoda, wyjdzie zamąż natychmiast za właściciela apteki, lub magistra farmacji, z prawem zarządu. Musi to być człowiek bardzo energiczny, przedsiębiorczy, wesołego i pogodnego usposobienia, towarzyski i muzykalny, do lat 42. Zgł.: tylko poważnych reflektantów z fotografią i wyczerpującymi danymi do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „Apteka". 4039

Pozna panią niezależną, do lat 40, wdowy mile widziane, o wartościach duchowych i fizycznych. Kawaler, lat 39, wyższe wykształcenie, zdrowy, szczupły, średni wzrost, ciemny szatyn, mieszkanie, cel matrym. Łaskawe zgłosz. z podobizną zwrotną do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4202".

Która miła, ładna, inteligentna Krakowianka, do lat 28, o protezie nogi, zechciałaby zostać towarzyszką 32-letniego, wysokiego, kulturalnego, z wyższem wykształceniem, na poważnem stanowisku. Cel matrym. Fotografja konieczna, zwrot i dyskrecja zapewnione. Anonimy kosz. Tylko poważne zgłoszenia do Gońca Krak. Kraków, „Nr. 384K".

Pana ziemianina, arystokratę ciała i ducha, zrównoważonego do lat 55, któryby widział w kobiecie bardzo kulturalnej, o duszy pełnej wszelakiego piękna i średnim wieku, kochającej wieś i spokojne życie, prawdziwego przyjaciela i cichą przystań, szukam w celu matrymonialnym. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 385k".

Separowana, nie z własnej winy, lat 22, szatynka, ładna, średniego wzrostu, szuka pana, na posadzie, który mógłby dać dobrobyt, zapewnić przyszłość, wiek od 25—40, tylko z fotografią, za zwrot ręczę. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 484k".

Pan w sile wieku, sytuowny, kawaler, własne przedsiębiorstwo, średnie wykształcenie i wzrost, charakteru szlachetnego, pogodnego, pozna w celu matrymonialnym pannę od lat 28, bez przeszłości, ładnie zbudowaną, inteligentną. Poważne zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3773".

Kawaler, lat 27, wzrost 180, oczy piwne, szatyn, przystojny (poznanie nie przyniesie rozczarowania), dobry spokojny charakter, kochający prawdę, bez nałogów, samodzielny, pod każdym względem niezależny, chciałby pokochać z wzajemnością pannę o pięknym charakterze, bezwzględnie szczerą, możliwie ładną i zgrabną, która chciałaby podzielić ze mną smutki i radości życia. Prowincja mile widziana, warunek: dobry charakter. Proszę o szczegółowe oferty z życiorysem i zdjęciami. Dyskrecję, zwrot zdjęć zapewniam. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 463k".

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 4076

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 3204

Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Nauka i wychowanie

Prywatna nauka. Przygotowania do egzaminów z zakresu gimnazjum i liceum. Warszawa, ul. Marszałkowska 97A, m. 4 (róg Nowogrodzkiej). 363k

Różne

Za długi mego męża Zbigniewa Tatomira nie odpowiadam. Również nie ponoszę żadnej odpowiedzialności za wszelkie nadużycia popełnione przez niego. Wanda Tatomir z Szandrowskich, Sklep Mleczarsko-Cukierniczy, Kraków, Krakowska 21.

Wydam 1 obiad smaczny, domowy. Kraków, Miodowa 13, m. 5. 4130

Ostrowłosy foxterrier, biały z czarną łatą na grzbiecie, został zabrany dnia 31. VII. 1944 o godz. 17 na drodze Niepołomskiej, 2 km przed Wieliczką, przez jadących autem. Proszę o wiadomość za wysokim wynagrodzeniem: Wieliczka Lekarz wet. L. Malkowski, lub Kraków, Zwierzyniecka 7, m. 3. 4155

Zbiegły dwie krowy, dnia 31 lipca br. z Płaszowa. Obydwie barwy czarnej z białym. Łaskawy znalazca, proszony jest o zawiadomienie najbliższego posterunku policji, za co otrzyma wysokie wynagrodzenie. Ostrzega się przed kupnem. 4200

Zginęła suka owczar szkocki, żółta z białym kołnierzem. Kto wiedziałby, gdzie przebywa, proszę zgłosić za wysokim wynagrodzeniem. Kraków, św. Tomasza 28, m. 1. 4209

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów.

Szczurowski, zaprzysiężony biegły otwiera kasy pancerne, prowadzi pracownię mechaniczno-ślusarską. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 1, tel. 189-61.

Złoto branzoletki, sygnety, pierścionki z brylantami, oraz inne przedmioty, reperuje, odnawia, szacuje Pracownia Złotnicza, Kraków, Plac Wolnica 14, w podworcu. 9639

Maszyny biurowe przerabia, odnawia, naprawia specjalista. Zychowicz, Kraków. Felicjanek 21. 3469

Fotokopje dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 1926

Reperacje zegarków, zegarów i budzików, uskutecznia firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 3025

Pluskwy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi radykalnie gaz „BF", oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot" — Kraków, Dietla 19/7, tel. 183-31, Tarnów, Wałowa 3. 3063

Anonimy bada sądowo zaprzysiężony znawca. Kraków, Florjańska 3, II. p.

Szyję tanio i przerabiam ze starego wyprawki niemowlęce, garderobę dziecięcą i damską. Kraków, Grodzka 4, m. 3, III. p. 4065

Zaginął w piątek dnia 28. VII. 1944 r. wieczorem o godz. 8.30 pies, młody wilczur w okolicy Grzegórzek. Znalazca proszony jest o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Kraków, ul. Dietla 53, m. 12. 4120

Znaleziono psa rasy wilczura dn. 30. VII. 1944, na ul. Krakowskiej, po odbiór zgłosić się: Kraków, N. Olsza, ul. Ks. Ign. Skorupki 26, I. p., ganek.

Matuszak Marja i córka Irena, ostatnio zam. w Tarnobrzegu. Ktoby wiedział o ich pobycie, proszony jest przez ojca o wiadomość p. adr.: Wiktor Budyń, Kraków, Orzeszkowej 6, m. 16. 4153

Warszawa. Pensjonat, w pokojach bieżąca woda. Moniuszki 7-3 4k

W której okolicy potrzebny jest cholewkarz? Chcę tam otworzyć pracownię. Informacje kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 382k".

Podania, prośby, rachunki, oferty, kosztorysy, odpisy świadectw, dokumentów, kontrakty i umowy, w języku polskim i niemieckim, przepisuje na maszynie i powiela: „Biuro „Wanda" Kraków, Florjańska 39, oficyny, I. p.

Wydam 1 obiad smaczny domowy Kraków, Miodowa 13, m. 5 1285

Podania, interwencje, rozwody, Kraków, Grodzka 60, m. 8. 1585

Kawę ziarnistą przyjmuję do palenia Stanisław Wachel, Kraków, Długa 53

Naprawa zegarków, kupno, sprzedaż. Kraków, Wolnica 8, zegarmistrz. 3005

Zawiadamiam, że p. Józef Przyjemski z dniem 11. VII. 1944 przestał być pełnomocnikiem mojej Firmy — wszelkie zobowiązania w moim imieniu i z moją pieczątką, są nieważne. Stypuła Stefan, Kraków, Szlachtowskiego 17. 4090

✝ Ś. p.
z Kowalczewskich
Stefanja
ROMANOWICZOWA
żona dyrektora gimnazjum
po krótkich, a ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dn. 1 sierpnia 1944 r. w 55 roku życia.

Nabożeństwo Żałobne
przy zwłokach odprawione zostanie w piątek, dnia 4 sierpnia b. r. o godz. 11-tej rano w Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, poczym nastąpi eksportacja do grobu rodzinnego, o czym Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych zawiadamiają nieutuleni w żalu

4203 **Mąż z Synem i Siostrą.**

Kraków, dnia 2. VIII. 1944 r.

✝ Za duszę ś. p.
WIKTORA KOŹMINA
jako w I-szą bol. rocznicę śmierci, odprawione zostanie w piątek, dnia 4. VIII. 1944 r. o godz. 6.30 rano w kościele PP. Norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie

Nabożeństwo Żałobne
na które zapraszają

Córka, Syn,
4182 **Synowa, Zięć i Wnuki.**

Elektryczne instalacje światła, motorów, schronów — wykonuje oraz naprawia: Armatys, Kraków, Stolarska 6. 3023

Cholewkarzom i szewcom potrzebne do egzaminów materjałoznawstwo, anatomja w zawodzie szewskim. Modelowanie cholewek i kątnik tylko za poprzedniem nadesłaniem 20 zł. — wysyła Spółdzielnia Szewsko Cholewkarska w Kalwarji Zebrzydowskiej. 3181

Rozwody, seperacje, alimenty, informuje doświadczony prawnik. Warszawa, Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie.

Przerabiam ze starych na nowe otomany, tapczany, kanapy i t. p. w zakresie tapicerskim. Firma Antoni Krzemień, Kraków, Starowiślna 79. 912

Zguby — kradzieże

Skradzione Kennkartę, wystawioną w Krakowie Kartę Pracy, zaświadczenie firmowe, na nazwisko Pisarczyk Stefania, zamieszkała Kraków, Gontyna 12.

Skradziono Kartę rozpoznawczą, na nazwisko Felicja Kdsłecka, zam. Kraków, Mikołajska 10, m. 7, wystawioną w Krakowie. 4172

Zgubiono Kennkartę dnia 27. VII. 1944, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Panek Stanisław. 4181

Jadąc tramwajem 2-ką w stronę Krakowa, dnia 2. VIII. br. o godz. 11-tej zgubiłam teczkę skórzaną, lub w kościele Najśw. Panny Marii, uprzejmie proszę znalazcę o oddanie. Kraków, Bronowice Małe, Zarzecze 21, m. 4.

Ostrzega się przed kupnem skradzionej, zgubionej Matki Boskiej Częstochowskiej złotej z łańcuszkiem, dnia 19. VI. 1944. Uczciwy znalazca zechce zwrócić się do kramu w Sukiennicach Nr. 42, za wynagrodzeniem. 4207

Wysoką nagrodę za odnalezienie względ. informacje prowadzące do odnalezienia skradzionych rzeczy przy ul. Starowiślnej 43 w dniu 23. VII. 1944 Skradzione między innemi: walizkowa maszyna do pisania „Erika", model 5, Nr. 960637, „Longines" złoty, 3-kopertowy z łańcuszkiem, walizkowy patefon „Payllard" i ubrania. Zgłoszenia na życzenie ściśle poufne — bez podawania swych nazwisk), oraz bliższe informacje: Kraków, Starowiślna 43, m. 1. 4098

Skradziono dokumenty osobiste, a to: Kennkartę Nr. 47/R42, dowód osobisty Nr. 541, kartę pracy, kartę rowerową, wydane przez Inspekcję leśną Nowy Sącz i Starostwo w Jaśle na nazwisko: Rojkowski Władysław, Jasło, Dworcowa 46. 404k

Zgubiono Kennkartę, wydaną przez Starostwo w Dębicy, na nazwisko Aleksander Domin, ur. dnia 21. IV. 1925 r. wieś Zaleszany, Gmina Zbydniów.

Skradziono Kennkartę i przepustkę Nisacką na nazw. Mamon Józef, Kusocice 95, wystawioną przez Gm. Czernichów.

Zgubiono Kennkartę, wydaną przez Landkommissariat w Nisku, na nazwisko Olak Stanisław, Nisko Sanowa 65.

Józefowi Bieńkowi, zam. w Gorzycach, Gmina Trześń, skradziono w dniu 13. VI. 1944 r. Kennkartę, wystawioną przez Kreishaupt. Dębica. 472k

Zagubiono Kennkartę, wydaną przez Landkommissariat w Kazimierzy Wielkiej, w dniu 12. V. 1943 r., Nr. 2726. na nazwisko Nowak Marjan. 474k

Zagubiono Kennkartę, na nazwisko Naja Jan, zam. w Rękawie, Gmina Górno, pow. Jarosław. Kennkarta wydana przez Starostwo Rzeszów. 475k

Kennkartę, wystawioną przez Zarząd Gminy Grabownica, na nazwisko Rachwał Józef z Niebocka, skradziono.

Skradziono dwie Kennkarty dnia 28. 6. 1944 r.: Henryk Kwolek Nr. 939/42 i Helena Kwolek Nr. 1119/42, wydane przez Kr. Jarosław. 477k

Zgubiono dnia 7 lipca 1944 r. Kennkartę na nazwisko Zygmunt Karol, Kapki, wydaną przez gm. Rudnik, Kr. Jarosław.

Zgubiono dnia 10 lipca 1944 r. Kennkartę, wydaną przez urząd gminy Borek Wielki, pow. Dębica, na nazwisko Stanisław Bohota, syn Jana i Anny, ur. dnia 24 kwietnia 1903 r. w Ostrowie. 489k

Zgubiono Kennkartę Nr. 172, wystawioną przez gminę zbiorową Nadole-Dukla, pow. Krosno, na nazwisko Marianna Pilak, zamieszkała w Draganowej, urodz. 4 grudnia 1900 r. 490k

Zagubiono Kennkartę Nr. 1932 na nazwisko Janina Katnisiak, wydaną przez Starostwo w Dębicy. 493k

Zaginęła Kennkarta, Nr. 121, na nazwisko Antoniego Ziężio, ur. 11. VI. 1903 w Manasterzu. 494k

Grabowski Marcin zgubił Kennkartę Nr. 60, wystawioną przez gminę Tursko-Wielkie, pow. Opatów. 495k

Zgubiono dokumenty na nazwisko Błażej Antoni, urodzony dnia 14. VI. 1907 w Romini. Portfel wraz z dokumentami zgubiłem dnia 13. lipca 1944 podczas alarmu lotniczego o godz. 24 m. 30. Kennkarta nr. 2673/42 wydana przez Starostwo w Jaśle, Arbeitskarta wydana przez Urząd pracy w Jaśle, przepustka nocna wydana przez żandarmerję w Jaśle. 518k

Dnia 10 lipca 1944 zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. 256 na nazwisko Kalemba Hilary, Zamieszkały w Chłopicach, wystawioną przez Starostwo Jarosław dnia 14. 4. 1942. 519k

Zgubiono Kennkartę na budowie w magazynie „Polmin" w Jarosławiu w dniu 6. 6. 1944, wydaną na nazwisko Rusinek Jan, zamieszkały w gromadzie Pawłosiów, gmina Jarosław-Wieś. Nr. Kennkarty 6351, wystawiona dnia 3. 7. 1942. 520k

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.